

Pieśń XXIV (Zegar, słyszę, wybija...)



JAN KOCHANOWSKI

PIEŚNI, KSIĘGI PIERWSZE

*Pieśń XXIV*¹

Zegar, słyszę, wybija,
Ustąp, melankolija!
Dosyć na dniu ma statek,
Dobrej myśli ostatek².

U Boga każdy błazen,
Choć tu przymówki prazen³,
A im sie barziej sili,
Tym jeszcze więcej myli.

A kto by chciał na świecie
Uważyć, co sie plecie,
Dziwnie to prawdy blisko,
Że człek - Boże igrzysko.

Dygnitarstwa, urzędy,
Wszystko to jawne błędy⁴;
Bo nas równo śmierć sadza
Ani pomoże władza.

A nad chłop⁵ chciwego
Nie masz nic nędzniejszego;
Bo na drugiego zbiera,
A sam głodem umiera.

Więc by tacy synowie
Byli jako ojcowie,
Dawno by z tej przyczyny
Świat sie jął zebraniny.

Lecz temu Bóg poradził,
Bo co jeden zgromadził,
To drugi wnet rozciska⁶;
Niech świata głód nie ściska.

Po śmierci trudno rządzić;
Tyś mógł, ojcze, nie błdzić,

¹W przypisach gwiazdką oznaczono wyrazy, które są używane do dziś, ale których znaczenie w *Pieśniach* jest odmienne od znaczenia obecnego. [przypis edytorski]

²*Dosyć na dniu ma statek (...) ostatek* — sens fragmentu: wystarczy już powagi w tym dniu, ostatek czasu poświęćmy zabawie. [przypis redakcyjny]

³*tu przymówki prazen* (starop.) — tu (czyli na ziemi) wolny od napiętnowania. [przypis redakcyjny]

⁴*błędy* (starop.) — głupstwa, sprawy niewarte zachodu. [przypis redakcyjny]

⁵*chłop* — tu: mężczyzna, człowiek. [przypis redakcyjny]

⁶*rozciskać* — rozrzucić (por. ciskać: rzucać). [przypis redakcyjny]

Syn tylko worki zliczy,
W rozumie nie dziedziczy.

Przeto te troski płone⁷
Szatanowi zleczone⁸;
Niech, uprzątąwszy głowę⁹,
Mkną w skrzynię Fokarowę¹⁰.

A nam wina przynoście,
Z wina dobra myśl roście;
A frasunek podlany
Taje by śnieg zagrzany.

⁷*płony* (starop.) — płonny, zbyteczny, daremny. [przypis redakcyjny]

⁸*szatanowi zleczone* (przen.) — przeklęte. [przypis redakcyjny]

⁹*uprzątąwszy głowę* — wyprowadziwszy się z głowy. [przypis redakcyjny]

¹⁰*skrzynię Fokarowę* — skrzynię Fokarów; chodzi o bankierską rodzinę Fuggerów. [przypis redakcyjny]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisałeś w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesni-ksiegi-pierwsze-piesn-xxiv>

Tekst opracowany na podstawie: *Pieśni Jana Kochanowskiego księgi dwoje*, Drukarnia Łazarzowa, Kraków, 1586

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska, Piotr Wilczek.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).